

powrotną do domu, napotyka ją jednak na przeszkodę w postaci rzeczki, przez którą przeprowadza ich sympatyczna kaczuska. Na drugim brzegu okolicy stają się dla dzieci znajome, bez problemu trafiają więc do chatki drwala, który nie posiada się z radości na ich widok. W czasie nieobecności dzieci zła macocha umarła, cała trójka żyje więc długo i szczęśliwie, w miłej beztrószce, którą zapewniły rodzinie klejnoty wyniesione z chatki czarownicy.

Streszczenie "Jaś i Małgosia"

Wiktor Borowiecki 8e



Baśń pt. „Jaś i Małgosia” opowiada o losach dwojga dzieci ubogiego drwala, który pewnego

-6-

-5-

tuszę, zleca więc Małgosi rozpalenie ognia w piecu i wejście do niego, by sprawdzić, czy jest już dostatecznie rozgrzany. Małgosia przekonuje wtedy czarownicę, by sama weszła do pieca i zademonstrowała jak dokonać tej sztuki; wykorzystując krótką chwilę jej nieuwagi zamyka za nią drzwi, a bezbożna starucha ginie w ogniu, na którym chciała upiec dzieci.

Pozbywszy się czarownicy, Jaś i Małgosia znajdują w jej chatce skrzynie z kosztownościami! Zabierają ich tyle, ile udaje im się pomieścić w kieszeniach! Fartuszkach. Ruszają w drogę

-7-

-4-

podstępnie dzieci do środka. Rankiem okazuje się, że staruszka jest złą czarownicą, która za pomocą swojego domu zwabia dzieci, by móc je pożerać. Czarownica zamyka Jasia w chlewie z zamierem utrudzenia go, Małgosi zaś zleca najcięższe prace domowe. W ciągu następnego miesiąca starucha co dzień nakazuje Jasiowi wystawienie palca, by sprawdzić, czy utył dostatecznie, sprytny chłopiec podaje jej jednak kostkę, której stały wzrok czarownicy nie odróżnia od ciała. Zniecierpliwiona starucha postanawia wreszcie zjeść Jasia bez względu na jego

www.minibooks.ch

-3-

kamyków. Następnego ranka chłopiec odbiera więc od kobiety niewielką porcję chleba, siłującą zażywienie na cały dzień, i w drodze rozrzuca jego okuchy. Nocą dzieci nie odnajdują jednak zaznaczonej w ten sposób drogi, chleb staje się bowiem pozywieniem leśnych ptaków; idą wtedy dzień i noc przez trzy dni bezskutecznie starając się odnaleźć wyjście z lasu. Docierają do chatki zbudowanej z chleba i pokrytej ciastem, z szybami wykonanymi z cukru, z której wychodzą kilka kawałków, o których odłamują kilka kawałków, by zaspokoić kilkudniowy głód. Z domu wychodzi wtedy staruszka i zaprasza i przeczynają

-2-

dnia – za namową ich macochy – postanawia wyprowadzić je do lasu i pozostawić swojemu losowi, ponieważ nie jest w stanie dłużej ich pożywić. Z powodu głodu dzieci nie śpią jeszcze w trakcie rozmowy ojca z macochą, Jaś znajduje więc sposób na zniweczenie ich planu: zbiera białe kamyczki isniące w świetle księżycy i za ich pomocą następnego dnia odnajduje drogę z odległego lasu do chatki drwala.

Po powrocie dzieci macocha po raz drugi namawia drwala do pozostawienia dzieci w lesie, zamykając tym razem ich pokój tak, by Jaś nie mógł już nazbierać